

Alan
Ayckbourn

Niezwyczajny dom Pana A. czyli skradzione dźwięki

tytuł oryginału: MR A'S AMAZING MAZE PLAYS

Przekład Elżbieta Woźniak

Występują:

ZUZIA Paulina Kapłon *gościnnie*

BALON Piotr Piecha

MAMA Magdalena Nieć

TATA Piotr Pilitowski

PAN AKUSTYKUS Krzysztof Górecki

PAN PRZECHODZIEN Jan Nosal

PIERWSZY NARRATOR Paweł Kumięga

DRUGI NARRATOR Piotr Beluch

Reżyseria Włodzimierz Nurkowski

Scenografia Barbara Guzik

Muzyka Krzysztof Sz wajgier

Opracowanie dźwiękowe Dariusz Puk

Ruch sceniczny Tomasz Wygoda

Inspicjent/sufler Aneta Wilczak-Leszczynska

2 czerwca 2007
305 premiera
Teatru Ludowego

TEATR LUDOWY

Osiedle Teatralne 34, 31-948 Kraków
tel.: 012 68 02 100, fax: 012 68 02 155
teatr@ludowy.pl www.ludowy.pl

scena pod ratuszem

Rynek Główny 1, tel.: 012 421 50 16
kasa czynna: wt-pt, godz. 12.00-19.00, sb, 15.00-19.00
niedziela i święta 2 godz. przed spektaklem

Dyrektor: **Jacek Strama**

Przewodniczący Rady Artystycznej: **Jerzy Fedorowicz**

Kierownik muzyczny: Krzysztof Sz wajgier

Sekretarz literacki: Maria Klotzer

Koordinacja pracy artystycznej,

kierownik sceny: Katarzyna Kolanowska

Promocja i reklama: Beata Strama, Ewa Zawalska

Jerzy Fedorowicz, Jr

Kierownik Biura Obsługi Widza: Halina Wiśniewska

Kierownik techniczny: Zenon Maciak

Oświetlenie: Tomasz Kapusta, Robert Kania

Akustyka: Dariusz Puk, Krzysztof Kuligowski

Brigadier sceny: Roman Sorbjan

Charakteryzacja: Krystyna Ryś

Garderobiana: Dorota Kurowska

Kierownik pracowni krawieckiej damskiej: Danuta Szkarłat

Kierownik pracowni krawieckiej męskiej: Zofia Maj

Prace modelatorskie i malarskie: Witold Krawczyk

Prace tapicerskie: Stanisław Kasprzyk

Prace ślusarskie: Edward Dyrda

Redakcja programu: Maria Klotzer

projekt graficzny:  mediadesign.com.pl

GŁÓWNY SPONSOR TEATRU

Enion
Spółka Akcyjna

PRZYJACIEL TEATRU



Małopolska
Thier
Nasza Woda Minerałowa

Business Consulting

PATRONI MEDIALNI

DZIENNIK POLSKI

KARNE
KUTURA I KUCHNIA

Alan Ayckbourn
**Niezwyczajny dom Pana A.
czyli skradzione dźwięki**

TEATR LUDOWY
scena pod ratuszem



Alan Ayckbourn to jeden z najbardziej znanych i cenionych współczesnych dramatopisarzy angielskich, uważany za niezwykle pomysłowego twórcę komedii. Większość życia spędził w teatrze – wyboru tego dokonał mając 18 lat. Najpierw zajmował się oświetleniem, dźwiękiem, maszyną sceny. Potem terminował jako aktor. W 1959 r., mając 20 lat, zadebiutował jako autor sztuk w Theatre-in-the-Round, którego od lat jest dyrektorem artystycznym i głównym reżyserem. Ayckbourn jest twórcą pracowitym, napisał już ponad 40 utworów. Dotychczas przetłumaczono je na blisko 30 języków. Po sukcesie sztuki „Wesołych świąt” na Broadwayu jedną z alei w Nowym Jorku nazwano nawet jego nazwiskiem. Alan Ayckbourn jest też reżyserem słuchowisk radiowych w BBC a także autorem sztuk dla dzieci.

Alan Ayckbourn:

„Wszystkie moje dziecięce wspomnienia związane z teatrem pochodzą z filmów – rzadko wprost ze sceny. Dorastałem w czasach, kiedy każde angielskie miasteczko miało co najmniej trzy kina. W każdym z nich pokazywano 6 filmów tygodniowo. Mój przyrodni brat i ja oglądaliśmy je wszystkie. Rezultat był taki, że kiedy rozpocząłem swoją teatralną karierę, moje inspiracje były definitywnie zaczerpnięte z filmu. To tłumaczy, dlaczego moje sztuki przenoszone na ekran, nie zmieniają się w dobre filmy. One są filmami zanim się jeszcze w nie zmienia.

Witam więc w teatrze. Miłego seansu!”

Wanda Chotomska Różowa piosenka

Różowa piosenka różowe ma słowa
i nuty różowe w niej są,
Różowy Balonik
zatańczył nad głową
i świat jest różowy jak on.

Refren: La-la-la...

Różowa jest ziemia i niebo nad tobą
jest bardziej różowe od róż,
lecz jeśli wiatr zechce
Balonik pogonić –
nie będzie różowo tak już.

Refren: La-la-la...

Różowy Balonik polecą nad komin,
daleko, daleko tam gdzieś,
zaginie ślad po nim,
więc złap ten Balonik
i prędko do domu go weź.

Refren: La-la-la...

Uśmiechnie się mama, uśmiechnie się tata,
piosenką rozdzwoni się dom,
bo razem z Balonem
przyniesiesz piosenkę,
piosenkę różową jak on.

Refren: La-la-la...

I będzie „dzień dobry” w różowym humorze,
różowe godziny i dni,
i będzie „dobranoc”
w różowym kolorze,
bo będziesz różowe miał sny.

Ludwik Jerzy Kern Cztery łapy

Już od dawna, od zarania,
Poprzez wszystkie wieki,
Ciągną się popiskiwanie,
Skomlenia i szczeki.
Idą pełne animuszu,
Wspólną z nami drogą,
Cztery łapy,
Para uszu,
Oczy,
Nos
I ogon.

Na tym świecie różnie bywa,
Zabawnie i dziwnie.
Raz jednostka jest szczęśliwa,
To znów wręcz przeciwnie.
W dżungli życia, w życia buszu
Zawsze ci pomogą
Cztery łapy,
Para uszu,
Oczy,
Nos
I ogon.

Mniej tragiczne jest rozstanie,
Snucie się po kątach;
Nawet rozpacz, moim zdaniem,
Inaczej wygląda,
Jeśli na kanapie z pluszu
Leżeć z tobą mogą
Cztery łapy,
Para uszu,
Oczy,
Nos
I ogon.

Trochę kaszy, trochę mięsa,
Trochę tuku w rurze –
I już możesz się poświęcać
Sztuce lub kulturze.
Nie naruszy twych funduszków
Złodziej żaden, bo go –
Cztery łapy,
Para uszu,
Oczy,
Nos
I ogon.

A w ogóle jakoś raźniej,
Weselej co chwilę.
Weźmy taki spacer. Właśnie.
Prawda, ile milej
Iść w zadartym kapeluszu
I czuć za swą nogą
Cztery łapy,
Parę uszu,
Oczy,
Nos
I ogon.